

Pan Bzik wypieka wybuchowe
ciasteczka, pieszczotliwie nazywane
wucetami,

które Pani Bzikowa
po łyka w całości.

Zdolny Gucio konstruuje
bombowe wynalazki,

Maja spędza wolny czas w oknie,
czytając w myślach przechodniów,

a Mały Pykacz nie lubi
kiełbasy pieprzowej i gryzie,
gdy zapała do kogoś uczuciem.

Gdy są razem, to nawet żeglarstwo
nie jest im straszne.

Radę dadzą sobie ze wszystkim,
choćby to był nalot kosmicznych
obżaruchów.